

KOPALNIA

Cleophas

Kopalnia istniała w latach 1840–2004. Pole górnicze zostało nadane 15 lipca 1840 roku. Wydobycie prowadzono w latach 1845–1862, 1886–1932, 1938–2004. Inne nazwy pod jakimi kopalnia prowadziła działalność to: Gottwald, Katowice, Katowice–Kleofas.

Na zdjęciu: zabudowania kopalni, lata 20. XX wieku. Widoczna wieża wyciągowa szybu Frankenberg (później Fortuna I), w centralnej części zdjęcia elektrownia, na prawo od niej chłodnia skrzyniowa, po lewej kotłownia wytwarzająca parę dla maszyn szybów Recke i Walter.



Nazwa pochodzi od św. Kleofasa. Wniosek o nadanie pola górniczego został złożony 25 września 1839 roku, czyli w dniu, w którym Kościół katolicki wspomina postać tego świętego. Pole oraz powstała na nim kopalnia otrzymały nazwę je upamiętniającą, uznając, że będzie dobrym patronem przedsięwzięcia. Imię to pisano wtedy Cleophas. Na początku XX wieku spotykamy pisownię Kleophas, po 1922 już raczej tylko Kleofas. Kiedy w 1976 roku do kopalni włączono kopalnię Gottwald (poprzednio Eminencja), w której wyczerpywały się pokłady węgla, obdarzono kopalnię Kleofas, nazwą kopalni wchłoniętej. W 1990 roku powrócono do nazwy pierwotnej.

POŁOŻENIE

Kopalnia powstała w Załężu. Jej umiejscowienie wynikało przede wszystkim ze znanych Karolowi Goduli planów przeprowadzenia linii kolejowej łączącej Prusę (przez Wrocław – Brzeg – Gliwice) z rozwijającym się okręgiem przemysłowym w przygranicznym rejonie Górnego Śląska. Miała ona przechodzić m.in. przez Załęże. Dlatego też w jej pobliżu, wiedząc o występującym w okolicy węgla (istniała już wtedy w Załęskiej Hałdzie, przy granicy z Brynowem, kopalnia Charlotte), Karol Godula postanowił wybudować kopalnię.

Żywoć kopalni Cleophas można podzielić na dwa etapy. Pierwszy, trwający nieco ponad 8 lat, nie pozostawił żadnych materialnych śladów. Okres drugi rozpoczął się w 1880 roku, tj. w momencie zainwestowania w nią przez koncern Giesche's Erben. Zakończył się dopiero w 2004 roku. Jego cechą charakterystyczną był rozwój przez ciągłe „połykanie” innych kopalni. Pierwsza konsolidacja nastąpiła 19 stycznia 1921 roku. Wtedy kopalnia Cleophas została połączona z polami górniczymi Arcona Westfeld, Arcona Ergänzung, Arcona Fortsetzung (nadane 30 maja 1909 roku), Christnacht Ergänzung I (nadane 27 lutego 1912 roku). Udało się również zwiększyć wydobycie, które pod koniec 1921 roku osiągnęło poziom 705,4 tys. ton przy zatrudnieniu 4 tys. pracowników.

Jako samodzielny zakład prowadziła wydobycie do 1974 roku, kiedy to włączono ją (połączono) do kopalni Gottwald (pierwotnie Eminenz) w Dębie, której zaczynało brakować węgla. W 1996 roku obydwie kopalnie połączono z kopalnią Katowice.

Trochę historii

W roku nadania pola górniczego (1840), rozpoczęto wydobycie węgla z pokładu Adam na głębokości 12 m. W 1841 roku zostało ono jednak przerwane z powodu dużego napływu wody. Woda w tej kopalni jeszcze raz przysporzyła kłopotów, ale też odegrała ważną rolę dla rozwoju Załęża i sąsiednich Katowic, o czym piszemy nieco dalej.

Do wydobycia powrócono w 1845 roku poprzez głęboki na 12 m szyb Bertold wydrążony w latach 1844–1845. Było to możliwe, gdyż w tym samym roku ukończono szyb wodny Christoph (Krzysztof) o głębokości 31 m. Zamontowano na nim wysokociśnieniową maszynę parową o mocy 10 KM. Było to urządzenie systemu Watta wyposażone w jeden pionowy cylinder, który za pośrednictwem wahacza wprawiał w ruch wał z kołem zamachowym i jednostopniową przekładnią poruszającą dwa koła, do których przymocowane były drągi napędzające ruchem posuwisto-zwrotnym ułożone w szybie dwie pompy odwadniające, potrafiące odessać wodę z głębokości ponad 40 m. Zespół budynków szybu Christoph składał się z murowanej, nakrytej drewnianym, dwuspadowym dachem, kotłowni, w której ułożone były dwa opalane węglem kamiennym jednopłomienicowe kotły parowe. Przylegał do niej ustawiony na murowanym fundamencie drewniany budynek mieszczący maszynę parową. Nad szybem wzniesiono nakryty drewnianym dachem budynek nadszymbia.

W 1848 roku za pośrednictwem tego szybu udostępniono pokłady Adam i Ewa. Ze względu na małą miąższość (1 m) pokładu Adam, prace w nim przerwano w 1850 roku. Aby zwiększyć wydobycie, w 1853 roku w odległości 100 m od szybu Christoph wykonano szyb Agnes (Agnieszka) o głębokości 45,7 m, na którym w 1854 roku uruchomiono dwie 10,5 calowe pompy ssące wprawiane w ruch przez maszynę parową o mocy 12 KM, co zabezpieczało go przed zalaniem. W 1856 roku na tym samym szybie zamontowano parową maszynę wyciągową o mocy 12 KM.

Na powierzchni węgiel transportowany był w beczkach. W 1851 roku oraz w latach 1853–1856 próbowano ponownie wybierać węgiel z pokładu Adam, który dostarczano do huty cynku Johanna. Wobec słabego popytu na węgiel prace przerwano w 1857 roku.

W latach 1857–1858 wybierano węgiel z pokładu Dolnego na głębokości 44 m. Ponieważ ten surowiec nie był najlepszej jakości prace przerwano.

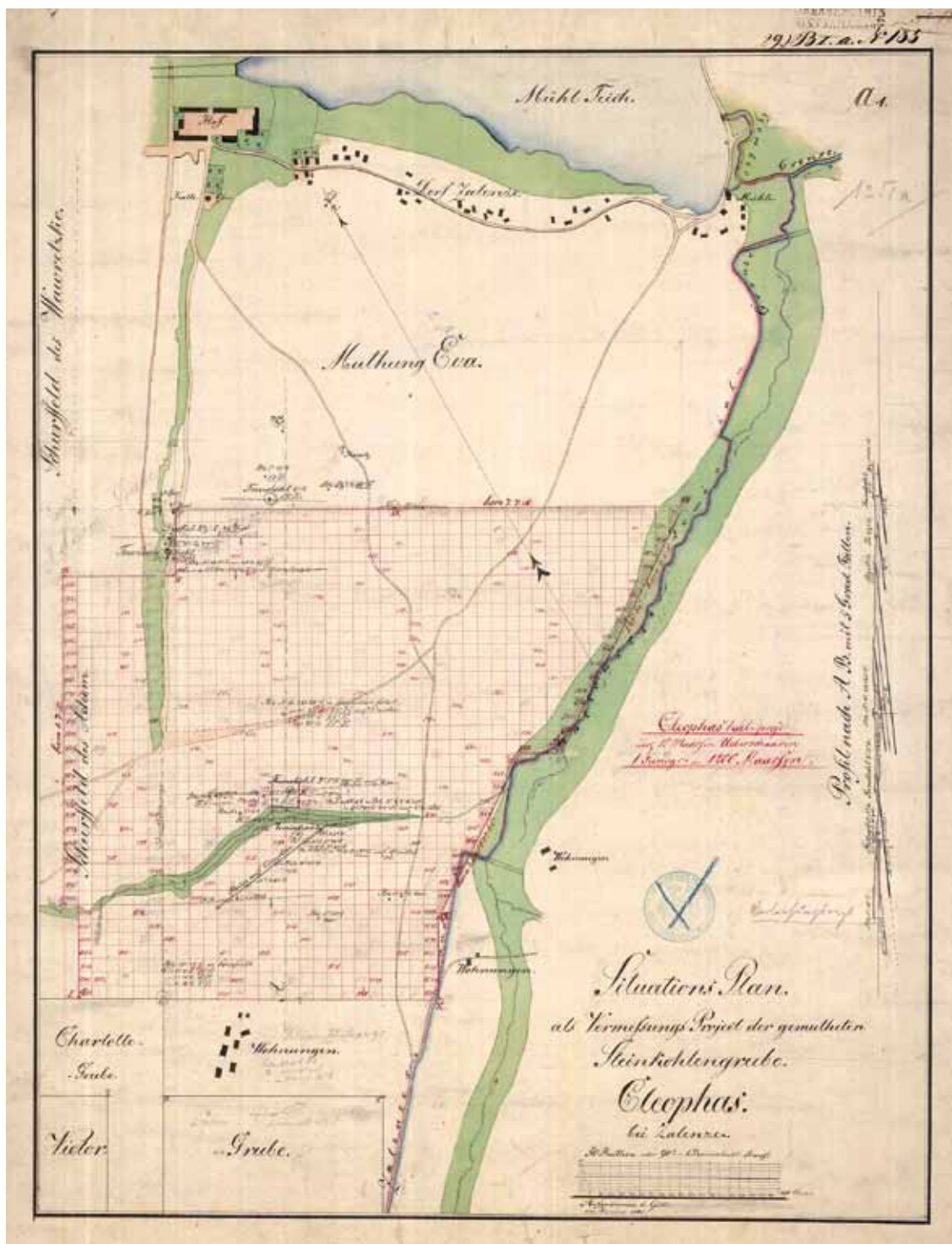
Kopalnia dysponowała dużymi zasobami węgla, a bliskość linii kolejowych umożliwiała sprawny transport wydobytego urobku. Najwięcej węgla kupowały jednak, co zrozumiałe, sąsiednie huty cynku i żelaza (60%). Pozostały węgiel wysyłano do innych odbiorców liniami kolejowymi (25%), a 15% węgla kopalnia wykorzystywała na własne potrzeby (opalenie maszyn parowych, deputat dla górników). W kolejnych latach wobec spadku popytu wydobywanie malało, w wyniku czego w listopadzie 1861 roku zatrzymano parową maszynę odwadniającą na szybie Christoph i urządzenie sprzedano do kopalni galmanu Elżbieta w Borku (dzisiaj dzielnica Bytomia) za 150 talarów. Do tej samej kopalni za 850 talarów sprzedano maszynę wydobywczą z szybu Agnes, a 28 lutego 1862 roku kopalnia Cleophas została zamknięta.

W 1880 roku nowym właścicielem kopalni Cleophas została spółka Georg von Giesche's Erben (Spadkobiercy Jerzego Giesche-go). Za nieczynny zakład górniczy zapłacono 1,3 mln marek. Panująca korzystna koniunktura gospodarcza, będąca pokłosiem ożywienia gospodarczego w Prusach po zwycięskiej wojnie z Francją, a co za nią idzie wzrost popytu na węgiel, skłoniły zarząd spółki do budowy nowej kopalni. W 1881 roku wykonano dwa otwory badawcze i postawiono prowizoryczną kotłownię. 31 sierpnia 1881 roku rozpoczęto głębinie szybu wydobywczego Walter (później Fortuna II). Budowa szybu okazała się przedsięwzięciem bardzo skomplikowanym. Walczono z licznymi wypływami wody i kurzawki, wykonywano murowane pierścienie oporowe, a ściany szybu wzmacniano stalowymi tubingami. W 1885 roku w szybie, w celu jego skutecznego odwodnienia, zamontowano pompę Rittingera o wydajności 5,5 m³/minutę.

Trzeba podkreślić, że nowi właściciele zakład główny postanowili wybudować poza pierwotnym nadaniem na polu Rinaldo. Było to możliwe, gdyż w 1858 roku pola sąsiadujące z nadaniem, które otrzymał Karol Godula zostały przez jego spadkobierców skonsolidowane.



Kopalnia widziana z lotu ptaka od strony zachodniej. Zdjęcie z lat 70. XX wieku (szyby Fortuna II i III mają już nowe wieże).



Plan, jaki odebrał w 1840 roku Karol Godula z nadaniem Cleophas. Zaznaczono je siatką kwadratów — jest ich 1200 — w czerwonym kolorze. Jeden kwadrat to jeden łatr kwadratowy (1 miara).

Na górze mapki (południu) widać zaznaczony czarnym kolorem prostokąt, zabudowę wąskiego folwarku. To obecny rejon szpitala u zbiegu ulic P. Bocheńskiego i Gliwickiej. Zatem nadanie leżało w okolicy dzisiejszego szybu Wschodniego. Dzisiejsza kopalnia (a raczej jej resztki) leży na polu Rinaldo. Kopalnię Cleophas eksploatowano od 1857 roku razem z sąsiednimi polami górniczymi: Jenny, Joseph, Adam, Eva i Rinaldo. Kopalnia w dokumentach nazywała się wtedy Consolidated Cleophas.

Z prawej strony mapy zaznaczono przekrój, pokazujący jak na nadanym polu zalegały pokłady węgla.